

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Czwartek, 2 maja 2013 r., godz.: 10:20

Rośnie presja na cięcie stóp przez ECB

Inwestorzy znów coraz częściej spoglądają na banki centralne. Ostatnie osłabienie dolara można przypisać oczekiwaniom, że FED mógłby zwiększyć skalę programu QE – tylko, że jeszcze kilkanaście tygodni temu optyka była zupełnie inna! Czy apetyty rozbudziła decyzja Banku Japonii z 4 kwietnia? To raczej seria słabych danych z głównych gospodarek, które zaczynają budzić poważne obawy, czy aby nie grozi nam znów globalne spowolnienie. W efekcie rośnie presja na cięcie stóp ze strony Europejskiego Banku Centralnego (dzisiaj), oraz Banku Australii (w najbliższy wtorek). Nie jest to jednak, aż tak pewne...

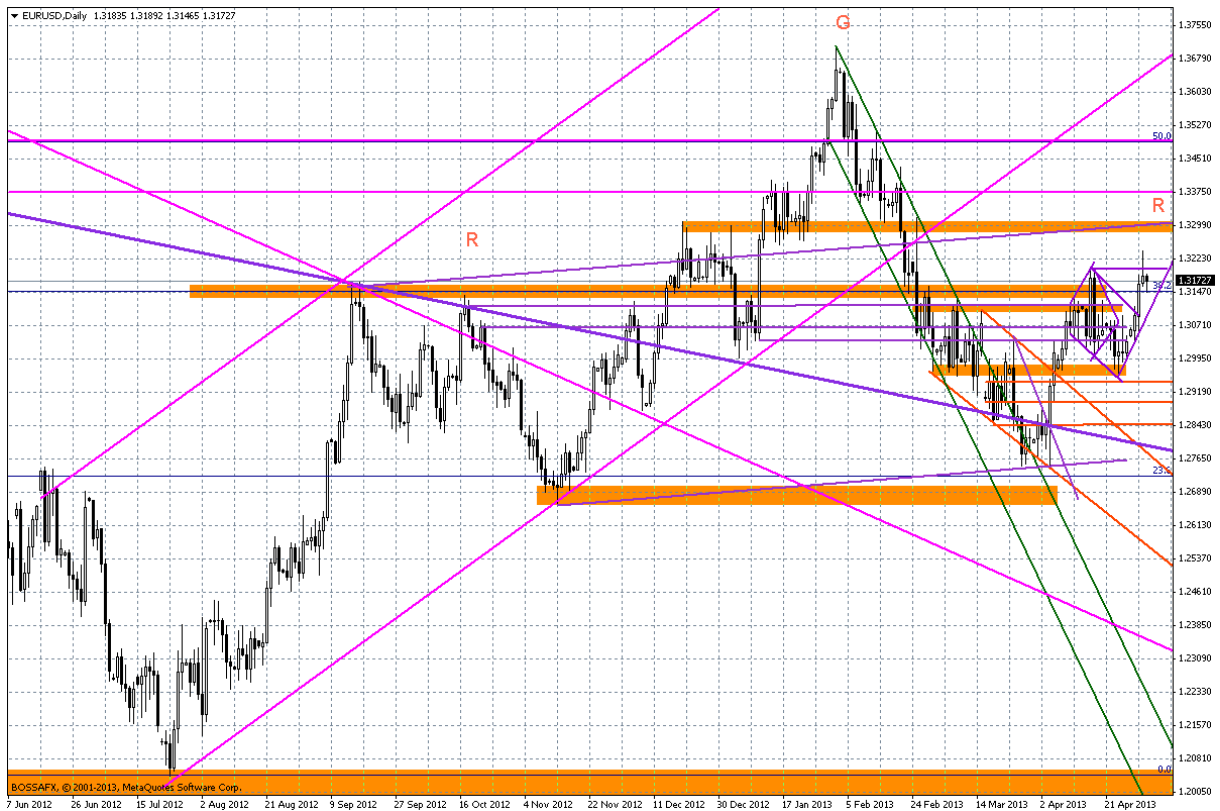
Informacje na temat rynkowych plotek o możliwym zwiększeniu skali programu skupu aktywów przez FED (obecnie miesięczna skala programu QE3 to 85 mld USD), jakie pojawiły się przed wczorajszym posiedzeniem Rezerwy Federalnej pokazują tylko, że na rynku panują zupełnie inne nastroje, niż jeszcze kilka tygodni temu. To jednocześnie sygnał, iż szanse na powrót oczekiwań związanych z ograniczeniem skali QE3 w tym roku, są bliskie zeru. Nie oznacza to jednak, że na tej fali dolar nie mógłby się wyraźnie umocnić w nadchodzących tygodniach. Amerykańska waluta wciąż pozostaje „dobrą rezerwą” na wszelkie kryzysy. Konieczny będzie jednak katalizator do takiego ruchu – wydaje się, że dobrym „materiałem” pozostaje nadal sytuacja w Chinach, czy też strefie euro.

Wczorajszy komunikat FED w zasadzie mógł zadowolić wszystkie strony, chociaż delikatne umocnienie się dolara w godzinach wieczornych pokazuje, że ci którzy liczyli na wyraźniejsze sygnały dotyczące możliwości zwiększenia skali QE3, mogli poczuć się nieco „zawiedzeni”. Rezerwa Federalna zaznaczyła, że zwiększenie, lub też zmniejszenie skali działań w ramach polityki QE3 będzie podejmowane w oparciu o perspektywę rozwoju sytuacji gospodarczej, zwłaszcza na rynku pracy, która nadal nie jest zadowalająca. Teoretycznie można to odebrać jako furtkę do potencjalnego zwiększenia QE3 za kilka miesięcy, jeżeli kolejne odczyty makro będą dość słabe. Ale czy oczekiwania rynku nie zmieniają się zbyt szybko? Ostatnie wypowiedzi członków FED wskazywałyby na to, że mają oni bardziej wyważone poglądy...

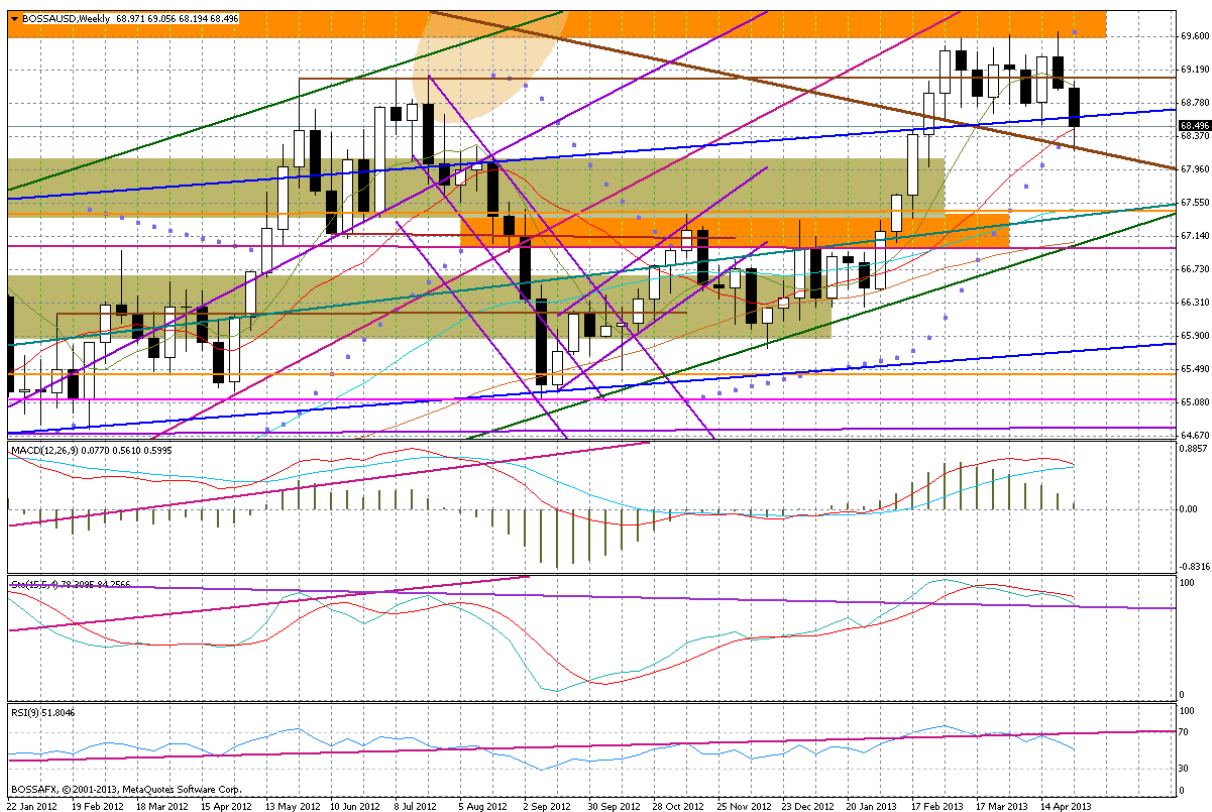
Dzisiaj w centrum uwagi będzie decyzja Europejskiego Banku Centralnego o godz. 13:45, oraz późniejsza konferencja prasowa szefa ECB, Mario Draghiego. Rynek jest dość podzielony nt. potencjalnego cięcia stóp procentowych o 25 p.b. do 0,50 proc., chociaż mediana oczekiwań (za Reuters) zaczyna już wskazywać na taki właśnie scenariusz. W raporcie tygodniowym zwracaliśmy uwagę, że ECB może sporo namieszać w końcówce tygodnia. Cięcie stóp procentowych wydaje się być mało prawdopodobne na dzisiejszym posiedzeniu z kilku powodów – kluczowym jest tzw. „konserwatyzm” banku centralnego. Niezależnie od tego, że inflacja CPI jest niska, a dane zaczynają wskazywać na rosnące ryzyko opóźnienia spodziewanego w II półroczu odbicia gospodarki, to ECB będzie chciał zaczekać na kolejne publikacje w postaci twardych danych za II kwartał. Może to oznaczać, że do obniżki dojdzie dopiero podczas wakacji. Paradoksalnie może być ona wtedy połączona z szeregiem dodatkowych działań, w tym być może cięciem stopy depozytowej poniżej zera. ECB zrealizowałby tym samym ukryty cel, jakim byłoby „kontrolowane” osłabienie wspólnej waluty w celu wsparcia dynamiki europejskiego eksportu.

Brak cięcia stóp przez ECB w połączeniu z potencjalną „małomównością” prezesa Draghiego podczas dzisiejszej konferencji prasowej, może zaowocować wyraźnym odbiciem euro w godzinach popołudniowych. W przypadku

EUR/USD skutkowałyby to powrotem ponad poziom 1,32, który został wczoraj naruszony po słabym odczycie ADP (119 tys.). Jednocześnie za dość duże należy uznać prawdopodobieństwo naruszenia szczytu na 1,32417. Szersze spojrzenie na wykres wskazuje, że docelowym poziomem dla ruchu (niewykluczone, że będzie to dopiero jutro w kontekście danych Departamentu Pracy USA) będzie strefa 1,3285-1,3305 wraz z kluczowymi okolicami 1,33. To poziom potencjalnego prawego ramienia formacji głowy i ramion, która kształtuje się od września ub.r. Tym samym kolejne tygodnie przyniosłyby już umocnienie się dolara, czego nie wyklucza też tygodniowy układ koszyka BOSSA USD – wykres „ślizga” się od góry po naruszonej w końcu lutego linii spadkowej trendu rysowanej od 4 lat.



Wykres dzienny EUR/USD



Wykres tygodniowy BOSSA USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ***Nota prawna:*

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOS S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.